

Rzecznik MZ: Noszenie maseczki i utrzymywanie dystansu szczególnie istotne w dużych miastach i aglomeracjach



Nic się nie zmienia w przebiegu epidemii, musimy niestety w najbliższych dniach i tygodniach przyzwyczaić się do tych wyników zakażeń koronawirusem – powiedział w sobotę PAP rzecznik Ministerstwa Zdrowia Wojciech Andrusiewicz, pytany o rekordowy wzrost zachorowań na COVID-19.

Resort poinformował w sobotę o potwierdzeniu 2367 nowych przypadków koronawirusa ([wirusa KPCh](#) – przyp. redakcji) – to największy dobowy wzrost zakażeń od początku epidemii. Z powodu COVID-19 zmarły kolejne 34 osoby, 32 miało choroby współistniejące. Najmłodsza ofiara miała 36 lat.

„Nic się nadal nie zmienia w przebiegu epidemii. Cały czas mamy w większości przypadki rozproszone. Nie ma dużych ognisk. Musimy niestety w najbliższych dniach i tygodniach przyzwyczaić się do tych wyników” – powiedział rzecznik MZ.

Dlatego, jak mówił, „tak ważne jest noszenie maseczki, utrzymywanie dystansu”. „Szczególnie jest to istotne właśnie w dużych miastach i aglomeracjach” – wskazał.

Pytany, czy resort zdrowia przewiduje dalszy wzrost

zachorowań, odpowiedział: „Wszystko jest możliwe w zależności od tego, czy będziemy stosować się do zasad sanitarnych”.

„To zależy od nas. Jeżeli dzisiaj w Warszawie przybyło nam w granicach 130 przypadków zakażeń, w Krakowie ponad 60, to widzimy, że tam, gdzie jest duża gęstość zaludnienia, wirus potrafi się dosyć szybko rozprzestrzeniać. Stąd też te nasze zalecenia pozostają cały czas w głównym przekazie, czyli maseczka i dystans mogą nas ochronić przed zakażeniem” – podkreślił Andrusiewicz.

lubelskiego (116), kujawsko-pomorskiego (110), warmińsko-mazurskiego (76), dolnośląskiego (63), zachodniopomorskiego (62), lubuskiego (56), opolskiego (53).

*Z powodu COVID-19 zmarły 2 osoby (wiek-płeć, miejsce zgonu):
36-M Warszawa, 80-M Chojnice.*

– Ministerstwo Zdrowia (@MZ_GOV_PL) [October 3, 2020](#)

Wskazał, że liczba miast, które wchodzą teraz do stref z obostrzeniami, to „powinien być dla nas sygnał, byśmy w dużych miastach szczególnie uważali i z dużą atencją stosowali te zasady sanitarne”.

Na pytanie, czy można spodziewać się szybszego wprowadzenia obostrzeń, odpowiedział: „Jeżeli będziemy notować duże wzrosty, to wszystkiego możemy się spodziewać”.

„Na pewno będziemy rozważać wprowadzenie szybciej tych obostrzeń, o których mówiliśmy. W najbliższych dniach też bardzo istotna będzie egzekucja obowiązujących przepisów prawa, na pewno będziemy wspólnie z Komendą Główną Policji działać w tym zakresie” – przekazał rzecznik.

Andrusiewicz, pytany o 36-letniego mężczyznę, który zmarł z powodu COVID-19, a nie miał chorób współistniejących, powiedział, że resort nie posiada informacji na temat

poszczególnych przypadków.

Od 15 października mają wejść dodatkowe obostrzenia. Chodzi m.in. o nowe limity liczby osób biorących udział w zgromadzeniach, w tym w przyjęciach rodzinnych – w strefie zielonej do 100 osób, w strefie żółtej do 75 osób. W strefie czerwonej pozostanie ograniczenie zgromadzeń do 50 osób. Zgodnie z zapowiedziami w strefie czerwonej pojawi się nowe obostrzenie – ograniczenie działalności restauracji, pubów i barów do godziny 22. Z kolei obowiązek zasłaniania ust i nosa na wolnym powietrzu zostanie rozszerzony i będzie obowiązywał również w strefie żółtej, a nie jak do tej pory tylko w strefie czerwonej.

Autor: Katarzyna Krzykowska, PAP

Chicago burmistrz Lori Lightfoot zmienia się w piekło pełne przestępczości



Do tej pory w Chicago w roku 2020 zastrzelono ponad 3100.

Według [raportu Chicago Tribune](#), całkowita liczba ofiar strzelaniny wyniosła do tej pory 3132. AWR Hawkins z *Breitbart News* [zauważył](#), że liczby te obejmowały „śmiertelnie rannych, jak również tych, którzy przeżyli”.

W [raporcie Tribune](#) liczba zabójstw, które miały miejsce od 1 stycznia 2020 r. Do 28 września 2020 r., Sięgnęła 576. Z drugiej strony CNN [zgłosiło](#) mniej niż 500 zabójstw w całym 2019 roku.

To, co dzieje się w Chicago, jest częścią większego trendu, który przetacza się w całym kraju. Miasta kontrolowane przez demokratów stały się szambem korupcji i publicznego nieładu. W wyniku polityki kontroli broni i luźnej polityki karnej, miasta te pogrążyły się w całkowitym nieładzie, a legalne jednostki mają niewiele środków na obronę.

Hawkins zwrócił uwagę na niektóre miasta, które były świadkami tego wzrostu przemocy:

Liczba zabójstw w kontrolowanym przez Demokrat St. Louis również rośnie. W rzeczywistości 21 września 2020 roku Breitbart News [poinformował o](#) morderstwach w St. Louis (D) burmistrz Lydy Krewson, które osiągały poziom niespotykany od 50 lat.

Nawet Nowy Jork, który był znany ze swojej agresywnej [polityki przeciwdziałania przestępczości w latach 90.](#), również padł ofiarą tej przestępczej fali. Hawkins przyniósł pewne spojrzenie na rosnącą przestępczość w Big Apple:

Co więcej, Breitbart News [poinformował](#), że burmistrz Billa de Blasio (D) w Nowym Jorku przekroczył 1000 strzelanin w roku poprzedzającym sierpień 2020 r. New York Post [zgłaszane](#) dane NYPD wskazując było 1,004 strzelaniny w Nowym Jorku od dnia 30 sierpnia 2020. Było 537 strzelaniny by w tym samym czasie w 2019 roku.

Demokratyczni urzędnicy nie mogą winić nikogo oprócz siebie samych za tragiczne warunki w swoich miastach. Republikanie powinni rozprawić się z wyraźnymi różnicami między jurysdykcjami kontrolowanymi przez Republikę Chińską i tymi

kontrolowanymi przez Demokratów.

Na przykład w czerwonych stanach i miastach Amerykanie mogą korzystać z większej liczby [praw do broni](#), lepszych [warunków prowadzenia działalności](#) i [silniejszych instytucji bezpieczeństwa publicznego](#). Republikanie nie powinni unikać takich porównań podczas cyklu wyborczego w 2020 roku.

Przeczytaj więcej na: BigLeaguePolitics.com

Przedstawiono projekt ustawy określającej KPCh jako międzynarodową, zorganizowaną grupę przestępczą



1 października członek Izby Reprezentantów USA Scott Perry (Republikanin z Pensylwanii) przedstawił projekt ustawy definiującej Komunistyczną Partię Chin ([KPCh](#)) jako „międzynarodową organizację przestępczą” (ang. „transnational criminal organization”) i znoszącą stosowanie zasady immunitetu suwerennego wobec chińskich urzędników – co pozwoliłoby na postawienie ich przed amerykańskim sądem w ramach postępowania karnego.

W czwartek rano Perry wraz z członkami Izby Reprezentantów

Timem Burchettem (Republikanin z Tennessee) i Scottem DesJarlais'm (Republikanin z Tennessee) przedstawił zapisy, które mają dodać KPCh do listy Najważniejszych Międzynarodowych Organizacji Przestępczych (ang. Top International Criminal Organizations Target, TICOT), będących na celowniku Departamentu Sprawiedliwości.

Według [biura](#) Perry'ego owa lista, po raz pierwszy przekazana agentom federalnym i prokuratorom w 2008 roku, ma służyć zidentyfikowaniu i wyeliminowaniu międzynarodowych organizacji przestępczych, które stanowią największe zagrożenie dla interesów narodowych Stanów Zjednoczonych.

Przedstawiciel Pensylwanii przedstawił tę ustawę w dniu 71. rocznicy przejęcia Chin przez KPCh, w tym czasie [ponad 150 grup](#) w około 60 miastach na całym świecie zgromadziło się, by zaprotestować przeciwko łamaniu praw człowieka przez chiński reżim.

„Bandokracja, czyli Komunistyczna Partia Chin, musi zostać pociągnięta do odpowiedzialności za swoje międzynarodowe zbrodnie i musi stawić czoła pełnej sile amerykańskich organów ścigania” – powiedział Perry w oświadczeniu.

Perry opisał chiński reżim jako „egzystencjalne zagrożenie dla amerykańskich wolności i swobód”, powiedział, że chcąc zwalczyć jego „złowrogie zachowanie”, Stany Zjednoczone muszą zastosować podejście, które przyjmie cały rząd, administracja i agencje.

„Przez dziesięciolecia agresywne, nielegalne zachowanie KPCh, kosztowało Amerykanów miliony miejsc pracy, miliardy dolarów we własnościach intelektualnych oraz niezależność naszych instytucji akademickich” – dodał.

Międzynarodowa przestępczość zorganizowana jest definiowana przez FBI jako samowystarczalne zrzeszenia osób, które działają na skalę międzynarodową w celu zdobycia władzy, wpływów oraz zysków pieniężnych i/lub handlowych, w całości

lub w części w sposób niezgodny z prawem, jednocześnie chroniąc swoją działalność poprzez wzorzec korupcji i/lub przemoc lub przy jednoczesnej ochronie nielegalnej działalności poprzez ponadnarodową strukturę organizacyjną oraz wykorzystywanie handlu międzynarodowego lub mechanizmów komunikacyjnych.

Perry ogłosił projekt ustawy także podczas [przemówienia](#) przed Kapitołem Stanów Zjednoczonych w czwartek, mówiąc, że KPCh „nie może dostać przepustki, nie można jej zwolnić od wymierzenia sprawiedliwości tylko dlatego, że rządzi Chinami”.

„Może bezkarnie prowadzić prześladowania, obozy koncentracyjne, robić wszelkiego rodzaju przerażające rzeczy, o których już wiecie, czy to względem Falun Gong, czy to względem naszych przyjaciół w Mongolii, czy przejmując Tybet” – kontynuował, odnosząc się do prześladowania przez Pekin starożytnej praktyki duchowej, niszczenia mongolskich zwyczajów kulturowych i represjonowania buddystów tybetańskich.

„To wszystko musi się skończyć i cała społeczność światowa musi zdać sobie sprawę z tej działalności przestępczej i się jej przeciwstawić, a Stany Zjednoczone muszą temu przewodzić” – dodał.

Źródło:

Eva Fu

theepochtimes.com

Trump pociąga Chiny do odpowiedzialności za pandemię koronawirusa na szczycie ONZ (22.09.20 r.)



Prezydent USA Donald Trump powiedział Zgromadzeniu Ogólnemu ONZ (ONZ) 22 września, że świat „musi pociągnąć Chiny do odpowiedzialności” za spowodowanie pandemii koronawirusa. W nagrany przemówieniu wyemitowanym podczas wirtualnej konferencji, Trump [opisał Chiny](#) jako „naród, który sprowadził tę plagę na świat”.

„Ponownie jesteśmy zaangażowani w globalną walkę. Stoczyliśmy zaciekłą walkę z niewidzialnym wrogiem... który pochłonał niezliczone istoty ludzkie ”- dodał.

We wczesnych stadiach tzw. pandemii – zaczynającej się w centrum miasta Wuhan – chiński rząd zdecydował się zamknąć miasta, ale zezwolił na loty opuszczające Chiny i „zarażenie świata”. O ryzyku transmisji nie ostrzegał opinii publicznej, zrobił to dopiero 20 stycznia.

W międzyczasie Stany Zjednoczone początkowo wydały ostrzeżenie dotyczące podróży do Chin 21 stycznia po potwierdzeniu pierwszego zakażonego pacjenta z historią podróży do Wuhan. Nałożył on całkowity zakaz podróżującym z Chin 30 stycznia. Trump powiedział, że Chiny potępiły jego posunięcie co do zakazu turystów z Chin, nawet gdy sam kraj „odwołał

loty krajowe i zamknął obywateli w ich domach”.

Prezydent USA skrytykował również *Światową Organizację Zdrowia* (WHO) za jej współudział w ukrywaniu pełnego zasięgu koronawirusa. Nazywając WHO „praktycznie kontrolowaną przez Chiny”, potępił fałszywe deklaracje organizacji, że ludzie nie mogą przenosić koronawirusa, a ludzie bez objawów nie będą rozprzestrzeniać choroby.

WHO stwierdziła w styczniu, że na podstawie danych od chińskich władz ds. Zdrowia „nie ma wyraźnych dowodów na przenoszenie się z człowieka na człowieka”.

W wyniku „nieudanej odpowiedzi” WHO na tzw. pandemię, Stany Zjednoczone ogłosiły w lipcu wycofanie się z członka ONZ – decyzja ma wejść w życie w przyszłym roku.

Tymczasem chiński przywódca Xi Jinping w swoim przemówieniu wygłoszonym podczas Zgromadzenia Ogólnego ONZ podkreślił potrzebę „współpracy”. Dodał, że narody muszą „podążać za wskazówkami nauki”, „w pełni przyjąć wiodącą rolę WHO” i odrzucać próby „upolitycznienia i stygmatyzacji”.

Związek między WHO i KPCh został rozszyfrowany

21 września Republikanie w *Izbie Reprezentantów* wydali audyt, w którym wymieniono *Komunistyczną Partię Chin* (KPCh) i WHO odpowiedzialne za szerzenie tzw. pandemii. Według raportu, globalnej epidemii można by zapobiec, gdyby obie organizacje działały wcześniej.

Przedstawiciel Teksasu, Michael McCaul, powiedział w odniesieniu do audytu Izby: „Gdyby KPCh była przejrzysta i gdyby szef WHO bardziej dbał o zdrowie na świecie niż uspokajanie KPCh, można by oszczędzić życie i ograniczyć powszechne zniszczenia gospodarcze”.

Sześciu republikańskich senatorów wspólnie przedstawiło w lipcu ustawę, która pozwoliła Amerykanom dotkniętym tzw.

pandemią koronawirusa na wniesienie pozwów przeciwko chińskiemu rządowi do amerykańskich sądów. Senator Arizony Martha McSally, współautorka proponowanej ustawy „Civil Justice for Victims of COVID Act”, powiedziała [w oświadczeniu](#), że Amerykanie będący ofiarami „kłamstw i oszustw” KPCh zasługują na możliwość pociągnięcia Chin do odpowiedzialności i zażądania odszkodowania.

Przemówienie prezydenta na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ i posunięcia amerykańskich prawodawców rzucają światło na winę Chin w spowodowaniu globalnej tzw. pandemii koronawirusa. Ale zanim to nastąpiło, pojawiły się dowody na to, że Chiny próbują ukryć swoją odpowiedzialność z pomocą WHO.

[Według krytyków](#) WHO zbyt wolno zaleciło ograniczenia w podróżowaniu i inne środki, które mogłyby przeciwdziałać rozprzestrzenianiu się koronawirusa. Przyjęła również informacje z Chin bez sprawdzania, czy są one poprawne, biorąc pod uwagę praktykę chińskiego rządu, która dezynfekuje prawdę. Organizacja pochwaliła nawet reakcję Chin na tzw. pandemię, mimo że KPCh [ukrywała](#) prawdziwą sytuację w kraju.

Ponadto [raport ujawnił, że](#) dyrektor generalny WHO Tedros Adhanom Ghebreyesus był kiedyś wysokim rangą członkiem Frontu Wyzwolenia Ludu Tigray (TPLF) odpowiedzialnym za brutalne naruszenia praw człowieka w Etiopii. W latach 90. Stany Zjednoczone uznały wspieraną przez Chiny TPLF za organizację terrorystyczną.

Według danych z [Johns Hopkins University](#), Stany Zjednoczone mają największą liczbę przypadków koronawirusa, wynoszącą 6,9 miliona infekcji; W kraju odnotowano 201 909 zgonów i 2,7 miliona odzyskanych osób.

Dane z tego samego źródła wskazują, że w Chinach odnotowano liczbę 90 409 zakażeń, 4738 zgonów i 85304 wyzdrowień.

Źródła:

Szczepionki Covid-19 wywołują u badanych całodziennie wyczerpanie, pękanie zębów, bóle głowy i wysoką gorączkę



Sprawy mają się wyjątkowo źle dla czterech głównych firm farmaceutycznych, które chcą jako pierwsze zaprezentować szczepionkę przeciwko koronawirusowi z Wuhan (covid-19). Uczestnicy testów mają podobno [wiele dziwnych skutków ubocznych](#), które, szczerze mówiąc, brzmią znacznie gorzej niż to, co sam wirus mógłby kiedykolwiek zrobić większości ludzi.

Luke Hutchison, 44-letni biolog obliczeniowy z Utah, jest jednym z takich uczestników, u którego po otrzymaniu dawki „kontrolnej” [kontrowersyjnej szczepionki Moderna mRNA](#), wystąpiła gorączka ponad 101°F czyli około 38,5°C, wraz z drżeniami, dreszczami i „silnym bólem głowy”. „I duszność. Doświadczył również silnego bólu ramienia w miejscu wstrzyknięcia, opisując to jako uczucie „rosnącego guza na moim ramieniu”.

Dwanaście godzin później Hutchison mówił, że w większości wrócił do normy, ale opisał swoje przerażające doświadczenie w tweecie jako „pełne objawów podobnych do Covid” – co oznacza, że □□wstrzyknięcie spowodowało tyle samo, jeśli nie więcej szkód niż koronawirus z Wuhan (COVID-19), gdyby Hutchison zaraził się nim w sposób naturalny.

Uczestnicy badań firmy Pfizer zgłaszają podobne skutki uboczne, a wśród najczęstszych są: wysoka gorączka, silne wyczerpanie, silne bóle głowy. W jednym przypadku osoba, która przyjęła testową szczepionkę Pfizera, obudziła się z dreszczami tak silnymi, że złamała ząb, szczekając zębami w niekontrolowany sposób.

W innym badaniu osoba obudziła się z gorączką 40°C, która jest niebezpiecznie wysoka i może zagrażać życiu. Inni twierdzili, że po zastrzyku w rękę czuli się jakby właśnie dostali zastrzyk przeciw tężcowi, z utrzymującym się bólem utrzymującym się przez wiele dni.

„Jeśli to okaże się skuteczne, ludzie będą musieli się wzmocnić” – stwierdził jeden z uczestników, zauważając, że „po szczepieniu nie będziesz podnosić ciężarów ani ćwiczyć”.

„Pierwsza dawka to nic wielkiego” – dodała. „A potem druga dawka na pewno cię uspokoi na cały dzień... Po drugiej dawce będziesz musiał zrobić sobie dzień wolny”.

O dziwo, cała piątka uczestników, którzy doświadczyli tych i innych nieprzyjemnych skutków ubocznych, i z którymi przeprowadzono wywiady, stwierdziła, że □□pomimo koszmarów, które przetrwały, nadal uważają, że warto było chronić się przed koronawirusem z Wuhan (COVID-19).

Większość Amerykanów nie ufa szczepionkom przeciwko COVID-19

I pomyśleć, że wszystko to dzieje się w odpowiedzi na rzekomą „pandemię”, która, szczerze mówiąc, [już się skończyła](#), według

byłego dyrektora firmy Pfizer, który mówi, że jedyną „drugą falą” będzie ta oparta na fałszywych alarmach i fałszywych danych.

Mimo to niektórzy ludzie nadal ustawiają się w kolejce, aby zostać zaszczepieni, wierząc, że robiąc to, chronią siebie i innych przed przerażającą zarazą, która prawie nikogo nie dotyka, z wyjątkiem tych, których życie i źródła utrzymania są niszczone przez zamknięcie ich firm, a ich życie społeczne zdziesiątkowane z powodu ciągłych ograniczeń.

Dobra wiadomość jest taka, że ☐prawie połowa Amerykanów kwestionuje bezpieczeństwo takich szczepionek i najprawdopodobniej nie przyjmie żadnej z nich, gdy staną się dostępne. To skłoniło przemysł farmaceutyczny do szukania rozwiązania PR, które stłumiłoby ich obawy i zachęciło ich do „poparcia nauki”.

„Słyszę od ludzi, którzy twierdzą, że chcą, aby inni ludzie najpierw przetestowali to (szczepionkę)” – stwierdziła Kolina Koltaï, badaczka szczepionek z Center for an Informed Public na [University of Washington](https://www.washington.edu/).

Zdaniem Koltai, użycie przez prezydenta Trumpa słowa „szybkość” do opisanie procesu opracowywania szczepionek nie przebiega tak dobrze w przypadku wielu osób i spowodowało „wiele niepewności”.

Źródła tego artykułu obejmują:

[CNBC.com](https://www.cnbc.com/)

[NaturalNews.com](https://www.naturalnews.com/)

[NaturalNews.com](https://www.naturalnews.com/)

Chiński profesor ogłasza trzy sposoby, w jaki Chiny mogą zaatakować świat bronią atomową



Zhao Shengye z dnia na dzień stał się znany w [Chinach](#) i za granicą wśród społeczności chińskiej po tym, jak w opublikowanym niedawno poście w mediach społecznościowych zasugerował, że Pekin powinien użyć [broni jądrowej](#), aby przeciwdziałać ostatnim działaniom Stanów Zjednoczonych.

Z jego prawdziwego profilu na Sina Weibo, platformie podobnej do Twittera, dowiadujemy się, że jest profesorem w Shenyang Institute of Technology i ma ponad trzy miliony obserwujących.

W ostatnich miesiącach administracja [Trumpa](#) podjęła ostrzejsze działania przeciwko Pekinowi na wielu frontach, w tym odnośnie do chińskich firm technologicznych stwarzających zagrożenie w zakresie bezpieczeństwa oraz firm zaangażowanych w militaryzację Pekinu na Morzu Południowochińskim.

12 września Zhao napisał: „jeśli [prezydent USA Donald] Trump jest zdecydowany walczyć z Chinami [...] nawet interweniować w przyszłej wojnie o wyzwolenie Tajwanu, ostatecznym wynikiem działań Trumpa będzie zniszczenie całej ludzkości”. Retoryka Zhao dotycząca Tajwanu – samodzielnie rządzącej się wyspy, którą Pekin uważa za część swojego terytorium, mimo że Tajwan

nosi wszelkie cechy państwa narodowego – pasuje do niedawnej agresji Pekinu, tzn. wtargnięcia w przestrzeń powietrzną wyspy. Stany Zjednoczone konsekwentnie potępiają groźby Pekinu względem Tajwanu i są głównym dostawcą broni dla tej wyspy.

Istotne jest to, że kontrowersyjny post Zhao zawierał również angielskie tłumaczenie, co sugeruje, iż był przeznaczony dla szerszej publiczności.

Zhao opisał kilka strategii dokonania przez chiński reżim próby zagłady nuklearnej:

1. Kiedy atomowy okręt podwodny załadowany głowicami nuklearnymi zostanie zdetonowany na Oceanie Spokojnym, wysokość fal uderzeniowych może przekroczyć 2000 m. Woda zatopi sąsiadujące z nim obszary.

2. Jednoczesne zdetonowanie tysięcy bomb atomowych w Himalajach może zmienić orbitę Ziemi.

3. Wwiercenie się na głębokość 10 000 m w Kotlinie Syczuańskiej i jednoczesne zdetonowanie tam kilku tysięcy bomb atomowych spowodowałoby załamanie się jądra Ziemi i wymarcie ludzi na całym świecie.

Wprawiający w osłupienie post Zhao wywołał natychmiastową reakcję internautów.

W Kantie, chińskojęzycznym serwisie informacyjnym, stwierdzono, że Zhao reprezentuje autorytarną mentalność chińskiego reżimu: „Jeśli nie mogę przeżyć, nikt inny nie będzie mógł przeżyć”.

Chińscy analitycy także opisali Zhao jako radykalnego nacjonalistę.

Jego ekstremistyczne pomysły stały się przedmiotem gorącej debaty w internecie. Jednak około dziesięć godzin później post został usunięty z platformy.

Niektórzy internauci pytali, czy władze początkowo zezwoliły na ten post, ponieważ chciały zagrozić Stanom Zjednoczonym wojną atomową.



Już w 1957 roku ówczesny szef partii Mao Zedong otwarcie wyraził chęć zaangażowania się w konflikt nuklearny. Sam przyznał: „Nie boję się wojny nuklearnej. Na świecie żyje 2,7

miliarda ludzi; nie ma znaczenia, czy niektórzy zginą. Chiny mają 600 milionów mieszkańców. Nawet jeśli połowa z nich zostanie zabita, nadal pozostanie 300 milionów ludzi”.

Źródło:

theepochtimes.com

Billboard wzywa do eliminacji czarnoskórych dzieci w dążeniu do kontroli populacji



Grupa obstająca za kontrolą populacji z Minnesoty o nazwie World Population Balance dąży do praw reprodukcyjnych i zdrowej rodziny za pomocą [nowej rasistowskiej reklamy skierowanej do rodzin afroamerykańskich](#). Reklama potępia rozwój rodziny i dobre samopoczucie, jednocześnie grożąc mniejszościom aborcją, by ograniczać powiększaniu się rodzin.

Grupa prowadzi projekt o nazwie OnePlanetOneChild. W Vancouver w Kolumbii Brytyjskiej zamieścili reklamę na billboardzie ze zdjęciem czarnego dziecka z podpisem: „Najbardziej kochającym prezentem, jaki możesz dać swojemu pierwszemu dziecku, jest brak drugiego”.



Grupa kontrolująca populację celuje w społeczność afroamerykańską

„To chyba jedyna akceptowalna forma rasizmu w dzisiejszych czasach”, powiedziała obrończyni życia Obianuju Ekeocha, która przemawia w imieniu wszystkich rodzin, zwłaszcza tych w społeczności afroamerykańskiej. „Przyjrzyj się temu uważnie, zwróć uwagę na czarne dziecko, którego wybrali do przekazywania wiadomości dotyczących kontroli populacji”.

Ekeocha założyła Culture of Life Africa i wzywa światowych przywódców, kiedy ich polityka aborcyjna stawia Afrykanów na celowniku depopulacji. W swojej książce 'Target Africa: Ideological Neo-colonialism of the Twenty-First Century', Ekeocha szczegółowo opisuje, w jaki sposób elity chcą wyludnić kontynent afrykański i wykorzystać mieszkających tam ludzi. Organizacja Narodów Zjednoczonych jest zajęta propagowaniem Afryki poprzez swoje „programy edukacyjne” promujące aborcję.

W komunikacie prasowym dyrektor wykonawczy World Population Balance, Dave Gardner, ogłosił swoje pragnienie, aby Kanadyjczycy mówili o „mniejszych rodzinach”. Gardner ma obsesję na punkcie kontrolowania życia innych ludzi. Potępia

rodziny za samolubstwo, kiedy się powiększają. W istocie Gardner chce kontroli nad kobietami i ich ciałami, hańbiąc kobiety, by brały udział w dzieciobójstwie, ponieważ jest to słuszne dla dobra planety.

„Chcemy, aby Kanada mówiła o przeludnieniu. Zaskakująca liczba dziennikarzy, wybranych urzędników i opinia publiczna nie zdają sobie sprawy, że świat jest przeludniony lub czuje się niekomfortowo, mówiąc o tym. Wielu nie zdaje sobie sprawy, że rozwiązaniem problemu przeludnienia – i znacznej części zniszczenia środowiska, jakie powoduje – jest po prostu przyjęcie coraz szybszego trendu w kierunku swobodnie wybranych mniejszych rodzin ”- powiedział Gardner.

Billboardy grup pojawiały się wcześniej w Minneapolis i Denver. Ich najnowsze hasła brzmiały: „Wybraliśmy jedno!” i „Wybraliśmy [życie] bez dzieci!” Reklamy są również skierowane do zwolenników obrony życia, jednocześnie propagując pomysł wykorzystania aborcji jako sposobu na ograniczenie wzrostu populacji. „Korki uliczne zaczynają się w momencie poczęcia”, głosi jedno z haseł, przedstawiając społeczność pro-life i ich wysiłki mające na celu umożliwienie kobietom dokonywania zdrowych wyborów.

Fanatycy kontroli populacji wierzą, że są najwyższym autorytetem

Fanatycy kontroli populacji uważają, że Ziemia ma ograniczone zasoby, które są wyczerpywane i niszczone przez ludzi. Wierzą, że ludzki oddech i zużycie energii ostatecznie zniszczą planetę, mimo że Ziemia istnieje od milionów wieków i przetrwała setki pokoleń ludzi. Ponieważ populacja osiągnęła 7 miliardów ludzi, nigdy nie nastąpił większy postęp w historii ludzkości, a jakość życia wzrosła wielokrotnie. Istoty ludzkie są w stanie napędzać postęp i być największym zasobem świata. Rozwój rodziny przynosi cel, a nie nędzę.

Fanatycy kontroli populacji uważają, że przeludnione miasta są

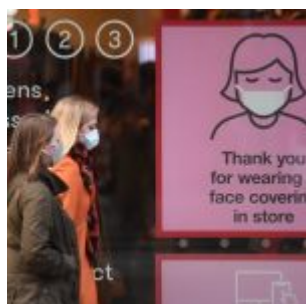
dowodem na przeludnienie samej Ziemi, mimo że istnieją niezamieszkane, niezagospodarowane tereny i bogate zasoby naturalne tuż za murami miast. Uważają, że istnieje magiczna liczba ludzi, którzy mają prawo wędrować po planecie. Uważają, że są jakimś najwyższym autorytetem, ograniczającym prawa niektórych, jednocześnie stawiając na pierwszym miejscu ich samolubne, pełne chciwości życia. Fanatycy kontroli populacji mają ten sam sposób myślenia co Komunistyczna Partia Chin, która [prześladuje rozwój rodzin, wymusza aborcje](#) i ustala limit jednego dziecka na rodzinę.

Źródła:

LifeSiteNews.com

NaturalNews.com

MSZ: Od 3 października obowiązek samoizolacji dla osób przyjeżdżających z Polski do Anglii i Szkocji



Od 3 października od godz. 4.00 czasu miejscowego Wielka Brytania przywraca 14-dniową kwarantannę dla osób przyjeżdżających z Polski. Wszyscy przyjeżdżający do Anglii

i Szkocji z Polski będą podlegać obowiązkowi poddania się samoizolacji w zadeklarowanym przez siebie miejscu – informuje MSZ.

W czwartek minister transportu Wielkiej Brytanii Grant Shapps poinformował, że Wielka Brytania przywraca 14-dniową kwarantannę dla osób przyjeżdżających z Polski, a także z Turcji i karaibskich wysp Bonaire, St. Eustatius i Saba. Obowiązek ten wejdzie w życie w sobotę o godz. 4.00.

[MSZ informuje na stronie internetowej](#), że obowiązek kwarantanny obejmuje podróżnych przybywających wszystkimi środkami transportu: drogą lotniczą, morską i pociągiem.

Każda osoba przybywająca do Wielkiej Brytanii ma obowiązek wypełnienia formularza Passenger Locator Form do 48 godzin przed przybyciem do tego kraju, w którym wskazuje adres, pod którym będzie odbywała samoizolację. [Link do formularza znajduje się na stronie internetowej MSZ](#).

Jak podaje MSZ z obowiązku 14-dniowej kwarantanny po przyjeździe do Wielkiej Brytanii zwolnieni są m.in.: kierowcy zawodowi przewożący towary lub osoby w międzynarodowym transporcie kołowym, osoby przybywające do Anglii w celu tranzytu do innego państwa, sezonowi pracownicy pracujący w branży rolniczej mający zapewnioną pracę na konkretnej farmie, zarejestrowani pracownicy służby zdrowia, jeśli przybywają do Anglii, aby wykonywać obowiązki służbowe, niekoniecznie związane z [wirusem KPCh](#) (Komunistycznej Partii Chin, powszechnie znanym jako nowy koronawirus), osoby mieszkające w Zjednoczonym Królestwie, ale pracujące w innym kraju i podróżujące między Zjednoczonym Królestwem a państwem, w którym pracują co najmniej raz w tygodniu.

MSZ przypomina, że w przypadku złamania zasad [kwarantanny](#) grożą mandaty karne w wysokości 1000 funtów brytyjskich, a w przypadku odmowy podania adresu samoizolacji

może grozić mandat karny lub odmowa wjazdu do Wielkiej Brytanii.

Resort spraw zagranicznych zaleca także niekorzystanie ze środków transportu publicznego w Wielkiej Brytanii. W przypadku obowiązku przejazdu publicznym transportem przypomina o konieczności zakrywania nosa i ust oraz zachowywaniu co najmniej dwumetrowej odległości od pozostałych podróżnych.

Więcej informacji o obowiązku kwarantanny dla przyjeżdżających do Wielkiej Brytanii można znaleźć [na stronie MSZ](#) oraz [na stronie brytyjskiego rządu](#).

Źródło: PAP

Rosnąca liczba przypadków koronawirusa sprawia, że rosyjskie firmy przygotowują się do kolejnych blokad



Nadzieje, że Rosja z powodzeniem powstrzymała tzw. pandemię koronawirusa z Wuhan (COVID-19), zostały zniweczone, ponieważ nowy [wzrost liczby przypadków w ciągu ostatniego tygodnia](#) zmusił firmy do ponownego wprowadzenia obostrzeń.

Rosja ma czwarte miejsce na świecie pod względem liczby zakażeń COVID-19. Jednak dane rządowe wskazują na stały spadek liczby nowych przypadków, odkąd ich szczyt przypadł na połowę maja.

Spadek ten skłonił Kreml do zniesienia prawie wszystkich środków kwarantanny, które nałożył w marcu. Gwałtowny wzrost liczby nowych infekcji w ciągu ostatnich kilku tygodni wzbudził obawy, że konieczna jest nowa blokada.

W niedzielę w Moskwie odnotowano ponad 2000 nowych przypadków, prawie dwukrotnie więcej niż trzy dni wcześniej. Stanowi to najwyższy dzienny wzrost przypadków od początku czerwca. Całkowita liczba nowych infekcji w kraju wzrosła do 7867, najwyższego poziomu od trzech miesięcy.

[Według danych Johns Hopkins University](#), w Rosji jest obecnie ponad 1154000 przypadków COVID-19 i około 20 000 zgonów.

Rosjanie przygotowują się do ewentualnego zamknięcia

W świetle rosnącego wskaźnika infekcji rosyjskie firmy podejmują kroki w celu zapewnienia, że mogą kontynuować działalność w przypadku ogłoszenia nowej blokady.

Sberbank, jeden z największych rosyjskich pożyczkodawców i największy pracodawca, ma przenieść połowę swojej moskiewskiej siły roboczej do pracy zdalnej. W międzyczasie X5, największy w kraju sprzedawca żywności, zlecił 90 procentom swoich moskiewskim pracownikom biurowym rozpoczęcie pracy z domu.

Samorząd również nie ryzykuje i przygotowuje się do blokady. Burmistrz Moskwy Siergiej Sobianin zażądał, aby mieszkańcy w wieku powyżej 65 lat i osoby z podstawowymi problemami zdrowotnymi [pozostały w domu](#) od poniedziałku rano. Sobianin ostrzegł przed tragicznymi konsekwencjami nałożenia się koronawirusa na gripę sezonową.

W oświadczeniu wydanym 25 września Sobyenin „gorąco zalecał [red]”, aby firmy z siedzibą w stolicy „przenosiły jak najwięcej pracowników do trybu zdalnego”.

„Wszyscy naprawdę nie chcemy wracać do surowych ograniczeń tej wiosny” – powiedział Sobyenin. „Mam nadzieję, że uda nam się tego uniknąć. Ale tylko wtedy, gdy zadbamy o siebie i bliskich nam ludzi”.

Nawet prezydent Rosji Władimir Putin zauważył, że podczas spotkania z gubernatorami kilku rosyjskich regionów w czwartek 24 września wzrasta liczba przypadków koronawirusa.

Druga blokada może nie nastąpić z powodów politycznych

Pomimo wzrostu liczby przypadków rosyjskie władze zaprzeczają, że Rosja doświadcza drugiej fali infekcji koronawirusem. Zamiast tego stwierdzili, że obecny wzrost jest nadal częścią „dalszego rozwoju pierwszej fali tzw. pandemii koronawirusa w Rosji”.

„Pandemia koronawirusa nigdzie nie odeszła, drugiej fali nie ma. Krzywa epidemii, proces epidemii rozwija się jako kontynuacja pierwszej fali ”- powiedział Alexandr Gorelov, zastępca szefa *Federalnej Służby Nadzoru nad Ochroną Praw Konsumentów i Dobrobytu Człowieka* (Rospotrebnadzor).

Odmowa Rospotrebnadzora, aby zidentyfikować ten wzrost jako drugą falę, może mieć związek z wrażliwością polityczną na temat ponownego nałożenia blokad.

W czerwcu Putin podjął kontrowersyjną decyzję o zniesieniu krajowych ograniczeń w celu przeprowadzenia ogólnonarodowego referendum w sprawie nowej konstytucji, która pozwoli mu na przedłużenie kadencji prezydenta przez kolejne 12 lat. Ponadto zniesienie blokad umożliwiło również przeprowadzenie kilku wyborów regionalnych na początku tego miesiąca.

Druga fala może być postrzegana jako krytyka decyzji Putina i przedstawiająca go jako poświęcającego zdrowie narodu na rzecz przedłużenia urzędu.

Zamiast tego rosyjski rząd podwaja teraz liczbę kandydatów do szczepionki przeciwko koronawirusowi, znanej jako Sputnik V. 9 września władze [rozpoczęły III fazę prób szczepionki](#). Oczekuje się, że masowe szczepienia rozpoczną się już w październiku, aby zapewnić tak zwaną odporność co najmniej 60% populacji na powstrzymanie rozprzestrzeniania się koronawirusa.

W międzyczasie kilku ministrów i prawodawców, a także jedna z własnych córek Putina otrzymali szczepionki.

Źródła:

[FT.com](#)

[Coronavirus.JHU.edu](#)

[AA.com.tr](#)

Elon Musk mówi, że on i jego rodzina nie zostaną zaszczepieni na COVID-19



Pomimo certyfikowanym [kłamcą](#), jeśli chodzi o tak zwane

samochody „samojezdne”, Elon Musk powiedział coś dobrego, kiedy publicznie oświadczył, że nie ma szans, aby on ani ktokolwiek z jego rodziny został zaszczepiony na koronawirusa z Wuhan (COVID-19).

Założyciel SpaceX i Tesli powiedział Kara Swisher podczas niedawnego wywiadu podcastowego, że ponieważ ani on, ani jego dzieci nie są narażeni na zarażenie koronawirusem z Wuhan (covid-19), po prostu nie ma potrzeby szczepienia się, pomimo tego, co mówią „eksperci”.

„To sytuacja bez wyjścia” – stwierdził Musk. „To osłabiło moją wiarę w ludzkość, całą tę sprawę... irracjonalność ludzi w ogóle”.

Musk jest oburzony, że ludzie pozwolili swoim rządów zamknąć ich w swoich domach pod pozorem ochronnych blokad, sugerując, że „nieetyczne” jest zmuszanie osoby do „faktycznego aresztu domowego”.

Musk mówi, że jedynymi ludźmi, którzy powinni byli zostać w domu, są osoby najbardziej narażone na chorobę lub śmierć. Wskazał, że ci ludzie powinni byli poczekać „aż minie burza”. Jednak wszyscy inni nigdy nie powinni być w ogóle ograniczani.

Elon Musk nazywa Billa Gatesa „głupcem” za krytykowanie go za sceptycyzm wobec blokad

Zapytany o potencjalne ryzyko dla pracowników, którzy pracują w jego fabrykach samochodów, wraz z ich rodzinami, Musk po prostu stwierdził, że „wszyscy umierają”.

„Przez cały ten czas produkowaliśmy samochody i było wspaniale”, dodał, zauważając, że fabryka Tesli pozostawiła swoje drzwi otwarte wbrew zarządzeniom Gavina Newsoma dotyczącym zamknięcia. SpaceX również działał w pełni podczas tak zwanej „pandemii”.

„Przez cały ten czas nie pominęliśmy jednego dnia” – mówi Musk. „Mieliśmy poświadczenie bezpieczeństwa narodowego, ponieważ zajmowaliśmy się bezpieczeństwem narodowym. Wysłaliśmy astronautów na stację kosmiczną i z powrotem”.

Jeśli chodzi o Billa Gatesa, który agresywnie naciskał na blokady, noszenie masek i długotrwałe zamykanie działalności, dopóki jedna ze szczepionek nie stanie się dostępna, Musk nie miał nic dobrego do powiedzenia o współzałożycielu Microsoftu, który stał się filantropem.

„Gates powiedział coś o mnie, nie wiedząc, co robię. To tak, hej głupcze, faktycznie produkujemy maszyny do szczepionek dla CureVac, firmy, w którą zainwestowałeś ”- stwierdził Musk, odnosząc się do faktu, że Tesla obecnie produkuje maszyny dla CureVac.

Musk wyjaśnił dalej, że ściśle współpracuje z zespołem epidemiologicznym z [Uniwersytetu Harvarda](#), który opracowuje badania przeciwcięż przeciwko koronawirusowi z Wuhan (covid-19).

Czasami Musk ma rację, mimo że w większości jest głęboko w błędzie

Na przestrzeni lat Musk miał swoje przebłyski dobrodziejstwa choć jest pajacem. Jednym z nich było [ostrzeżenie](#) z 2014 roku, że sztuczna inteligencja lub AI jest zagrożeniem dla ludzkości, które może ostatecznie doprowadzić do naszego wyginięcia.

Musk [usunął](#) również [swoje osobiste konto na Facebooku](#) w 2018 roku, zachęcając swoich obserwujących do zrobienia tego samego po ujawnieniu, że imperium Marka Zuckerberga nielegalnie zbierało dane użytkowników z pomocą firmy konsultingowej znanej jako Cambridge Analytica.

Jego samochody mogą być stertą śmieci, ale Musk czasami ma do

powiedzenia coś mądrego, co inspirowało ludzi do kwestionowania nielegalnego autorytetu i wzięcia spraw w swoje ręce, gdy sytuacja tego wymaga. I to trzeba mu oddać.

„Cieszę się, że Musk wypowiada się przeciwko szaleństwu, które ma miejsce” – napisał jeden z komentatorów *RT*. „Potrzebujemy więcej elit wyrażających swoje niezadowolenie”.

„Zabarykadowanie całej populacji, gdy tylko niewielki procent ludzi jest zagrożonych, wskazuje na niekompetencję i / lub nikczemną agendę dotyczącą kontroli populacji (przed wyborami)” – napisał inny.

Źródła:

[NaturalNews.com](https://www.naturalnews.com)

[RT.com](https://www.rt.com)

[NaturalNews.com](https://www.naturalnews.com)

[NaturalNews.com](https://www.naturalnews.com)